

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 130 (1473)

piątek, 1. VI. 1956 r.

Cena 20 gr

Lewica uzyskała 8.396.341 głosów,
- o przeszło milion więcej niż w latach 1951-52

Ostateczne wyniki wyborów do rad prowincjonalnych we Włoszech

RZYM. — W środę w późnych godzinach nocnych włoskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło ostateczne dane o wynikach wyborów do rad prowincjonalnych, jakie odbyły się we wszystkich prowincjach Włoch (z wyjątkiem Sycylii oraz Trydentu — Górna Adyga, gdzie wybierano tylko rady lokalne). Dane te obejmujące również liczby porównawcze z wyborów samorządowych do rad lokalnych i prowincjonalnych w okresie 1951—1952 przedstawiają się następująco:

	il. głosów uzysk. w 1956 r.	il. głosów uzysk. w 1951/52 r.	Różnica
Włoska Partia Komunistyczna i Włoska Partia Socjalistyczna (jak wiadomo, partie te wystawiły wspólne listy kandydatów do rad prowincjonalnych w związku z czym niemożliwe jest ustalenie liczby głosów, jakie każda z tych partii uzyskała).	8.396.341	7.374.506	+1.021.835
Partia socjaldemokratyczna (saragatowcy) (chadecja, saragatowcy, republikańskie i liberalnie wchodzi w skład koalicji rządowej)	1.787.863	1.697.777	+ 90.086
Partia Republikańska	265.714	559.518	- 293.799
Chadecja	9.296.428	7.981.677	+1.314.751
Partia Liberalna	1.013.695	871.135	+ 142.560
Partia Radykalna	20.793	---	+ 20.793
Partia Narodowo-Monarchistyczna (PNM) i „Włoski Ruch Socjalny” (MSI) — wspólne listy	2.036.275	2.201.618	- 165.343
Prawica Niezależna	---	277.355	---
Lewica Niezależna	---	517.847	---
Partia Ludowo-Monarchistyczna	549.593	---	+ 549.593
Centrum Niezależne	190.146	230.519	- 40.373
Różne ugrupowania mieszane i drobne	358.808	329.628	+ 29.180
Razem	23.915.656	22.043.871	+1.871.795

Jak wynika z powyższego zestawienia, partie koalicji rządowej (chadecja, saragatowcy, liberalnie i republikańskie) uzyskały 12.363.700 głosów, czyli 51,68 proc. ogólnej liczby głosów. Na wspólne listy komunistów i socjalistów oddano 8.396.341 głosów, tj. 35,1 proc. ogólnej liczby głosów.
(Na str. 2 — korespondencja wł. AR z Rzymu o wyborach).

Delegacja Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych przybyła do Warszawy

WARSZAWA. — W związku z rozpoczynającym się Tygodniem Przyjaźni z Demokratycznymi Niemcami,

31 maja w godzinach porannych przybyła do Warszawy delegacja Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Gości witali na dworcu: sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, członek Rady Państwa — Aleksander Juszkiewicz, sekretarz OKFN — Józef Kalinowski, przedstawiciele szeregu organizacji politycznych i społecznych oraz liczni dziennikarze.

Obecny był ambasador NRD w Polsce — Stefan Heymann w towarzystwie członków ambasady.

— Witamy Was serdecznie na polskiej ziemi — powiedział Aleksander Juszkiewicz. Jesteście reprezentantami sił walczących o zjednoczenie Niemiec i pokój. Z całego serca życzymy Wam w tej walce zwycięstwa.

Za słowa serdecznego powitania podziękował prof. dr Robert Alt kończąc swe krótkie przemówienie okrzykiem na cześć przyjaźni niemiecko-polskiej.

Uchwała II Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej w sprawach socjalno-bytowych oraz kulturalno- oświatowych

WARSZAWA. — Podajemy kolejną uchwałę, podjętą przez II Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, który w dniach 26, 27 i 28 maja obradował w Warszawie. Uchwała ta, dotycząca spraw socjalno-bytowych oraz kulturalno-oświatowych, głosi:

I.

„Zadaniem każdej spółdzielni produkcyjnej jest zapewnienie członkom dobrych warunków pracy, kulturalnego i zamożnego życia.

Gospodarstwo zespołowe stwarza warunki do wprowadzenia techniki, wykorzystania zdobyczy współczesnej nauki oraz umożliwia wszystkim członkom spółdzielni pracę według zdolności i zamiłowania.

Gospodarka zespołowa winna zapewnić członkom spółdzielni spokojny byt i należytą opiekę na starość.

Wiele spółdzielni produkcyjnych już obecnie zabezpiecza starcom uczestniczenie w pracy zespołowej stosownie do ich możliwości i zapewnia im odpowiedni udział przy podziale dochodów.

Prawo członka spółdzielni

● ● Ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: kwitnąca czeremcha w sadzie Aleksandra Wojciuka z Grodziska. Fot. J. Lasocki

ZSRR i Jugosławia mają te same poglądy

na najważniejsze sprawy międzynarodowe — oświadcza prezydent Tito korespondentowi TASS

BELGRAD. — Prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii J. Broz-Tito przed swym wyjazdem do Związku Radzieckiego złożył korespondentowi TASS w Belgradzie następujące oświadczenie:

Wraz ze swymi towarzyszami udaję się na zaproszenie rządu ZSRR z wizytą do Związku Radzieckiego. Udajemy się w podróż z dużym zadowoleniem, ponieważ jesteśmy przekonani, że będziemy mieć możliwość dokonania, nie tylko wszechstronnej wymiany poglądów na różne problemy interesujące oba nasze kraje oraz na problemy o charakterze międzynarodowym, lecz zapoznamy się też dokładnie z ogromnymi sukcesami osiągniętymi w Związku Radzieckim w okresie powojennym.

Równocześnie jedziemy do Związku Radzieckiego z najwyższym zadowoleniem. Związek Radziecki jest bowiem krajem, z którym wiążę nas wspólna walka i wspólne cierpienia w przeszłości, krajem, który cieszy się wielkim uznaniem naszych narodów z powodu ogromnych ofiar, jakie poniósł w ostatniej wojnie przeciwko zaborcom faszystowskim.

Wizytę naszą do Związku Radzieckiego należy rozpatrywać jako wynik bardzo szybkiej normalizacji stosunków i ustanowienia przyjaznych kontaktów i współpracy między obu naszymi krajami. Pod tym względem szczególnie doniosłą rolę odegrała deklaracja belgradzka i rozmowy, jakie prowadziliśmy w czasie jej podpisywania z radzieckimi mężami stanu. I dzięki temu obecnie możemy stwierdzić, że wszystkie postanowienia tej deklaracji, dotyczące naszych stosunków wzajemnych, zostały w pełni zrealizowane.

Członek kierownictwa emigracyjnego SN powrócił do kraju

WARSZAWA. — Dnia 31 maja br. powrócił z Nowego Jorku, po 16 latach pobytu na emigracji, Franciszek Szwałder — członek Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego i prezes okręgu łódzkiego SN przed 1939 roku. Na emigracji był on jednym z aktywnych działaczy władz centralnych SN oraz prezesem Stronnictwa Narodowego, początkowo na terenie Niemiec, a następnie w Stanach Zjednoczonych. Fr. Szwałder ma zamiar osiedlić się w Łodzi i poświęcić pracę w adwokataturze.

Chciałbym podkreślić również ten niezmiernie ważny fakt, że stosunki między obu naszymi krajami stały się całkowicie jasne i trwałe, jako stosunki między dwoma państwami o równych prawach i że w ciągu tego roku zlikwidowane zostały niemal całkowicie wszystkie elementy, które mogłyby budzić wątpliwości co do takiego charakteru naszych stosunków. Tym samym pragnę równocześnie podkreślić, że pozbawione są podstaw wysuwane skądinąd, jakoby Jugosławii groziło niebezpieczeństwo utraty swej niezależnej pozycji.

Nie ma już między nami żadnych wielkich i trudnych do rozwiązania problemów. Pomyślnie zlikwidowaliśmy prawie wszystkie elementy negatywne, które nagromadziły się w przeszłości, wycofnęliśmy obopólnie z tego wnioski i utworzyliśmy drogę do wszechstronnej współpracy w dziedzinach gospodarczej, politycznej i kulturalnej. Nasza obecna współpraca gospodarcza dała bardzo pomyślne rezultaty. I muszę powiedzieć, że je-

■ ■ Ciąg dalszy na str. 2



Ponad 10 tys. mieszkańców Frankfurtu n/Odrą było na występie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, który przybył do NRD z okazji „Tygodnia Przyjaźni Niemiecko-Polskiej”. NA ZDJĘCIU: przedstawicielki FDJ wręczają członkom zespołu kwiaty.

Fot. — CAF

W Dniu Dziecka



Dużo, bardzo dużo zrobiliśmy w naszym kraju dla dobra dziecka. Państwo socjalistyczne troszczy się o swych najmłodszych obywateli, dziesiątki milionów złotych wydatkuje rokrocznie na oświatę, zdrowie, wypoczynek dzieci, które stanowią przecież jedną trzecią ogólnej ilości mieszkańców naszego kraju. Ale dziś, w „Dniu Dziecka”, bardziej niż kiedykolwiek nie pozwólmy sobie na „zawrót głowy od sukcesów”, tylko z całym poczuciem odpowiedzialności uprzymiśmy sobie jak wiele występuje jeszcze braków w opiece nad dziećmi, jak bardzo wyteżyć trzeba siły nas wszystkich — rodziców, wychowawców, lekarzy, całego społeczeństwa — by zabezpieczyć naprawdę szczęśliwą ich przyszłość.

Śmiertelność niemowląt w Polsce z 13,6 w roku 1936 spadła do 8,3 na 100 urodzeń żywych w r. 1955. Spadek ten jest wynikiem przemian społecznych, jakie zaszły w naszym kraju — wzrosła ilość pracowników ubezpieczonych, zorganizowana została opieka nad matką samotną i jej dzieckiem, wzrósł poziom kulturalny matek. Ale mimo tak znacznej poprawy śmiertelność niemowląt w naszym kraju jest nadmiernie wysoka w porównaniu z wielu innymi krajami. I tak np. w 1954 r. we Francji na 100 urodzeń — śmiertelność wynosiła 4,1, w Czechosłowacji — 3,7, w Szwecji — zaledwie 2.

Najwięcej niemowląt umiera w Polsce na zapalenie płuc i biegunki niemowlęce. Są to choroby, którym można w dużej mierze zapobiec przez prawidłową pielęgnację niemowlęcia od pierwszych dni jego życia. Skuteczna walka ze śmiertelnością i zachorowalnością niemowląt nie zależy jedynie od lekarzy i pielęgniarek. Odpowiedzialność za niedostateczny poziom opieki nad niemowlęciem ponoszą w dużej mierze matki. Wśród wielu matek w Polsce pokutują zabobony, ciemnota, niechlujstwo. Wiele matek boi się kąpiele, świeżego powietrza, a w dziedzinie żywienia dziecka chętniej słucha sąsiadki, aniżeli fachowej porady lekarza lub pielęgniarki. Wiele niemowląt w chłodniejszych miesiącach w ogóle nie przebywa na powietrzu, wiele nie jest utrzymywanych w należytej czystości, wiele nie jest poddawanych obowiązkowym szczepieniom, chroniącym dziecko przed chorobą lub nawet śmiercią, bo..

■ Ciąg dalszy na str. 2

Most nad Białką przy ul. Marchlewskiego czeka na remont

Każdy białostoczanin zna dobrze mostek przerzucony nad Białką naprzeciw Akademii Medycznej. Nie jest to jakiś piękny mostek, estetycznie wyglądający — ot, zwykły most z powyłamywanymi balustradami.

Co mówił termometr

Wczoraj białostocki Oddział Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego zanotował w Białymstoku między godziną 14 a 15 najwyższą temperaturę dnia, +27,6 stopni Celsjusza.

Dzień pełen przyjemnych wrażeń

Wczorajsze ciekawe imprezy zwały tysiące, szczególnie małych białostoczan. Niewątpliwie przyczyniła się do tego piękna, słoneczna pogoda.

Do najciekawszych imprez zaliczyć niewątpliwie trzeba te, które odbywały się pod hasłem Dnia Dziecka. Były to przede wszystkim festyny w Ogródku Jordanowskim i dziecięcy wyścig kolarski, zorganizowany w alejach Plant miejskich.

Już od godziny 9 gwaro było wczoraj w Ogródku Jor-

danowskim przy ul. Mickiewicza. Już od 9 „poszły w ruch” huśtawki, jeżdźalnie, przeplotnie. Pogoda dopisała! Już z rana dziecięcy festyn, który zainaugurował tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka, zapowiadał się wspaniale.

Wesoła zabawa — to chyba coś ze sportu, a więc wyścigi na hulajnogach. Zawodników było bardzo dużo, a nagrody to torebki ze smakołykami.

Ale nie wszystkich pasjonował sport. Wielu było uwielbiających zagadki. Za odgadnięcie trzech zagadek także nagroda. Amatorów więc było bardzo dużo.

Występy artystyczne były nieco inne niż zawsze w Ogródku Jordanowskim. Tym razem nie występowały jakieś określone zespoły, ale dzieci biorące udział w festynie. Zabawa nazywała się: „Kto co umie”. Dzieci umiały dużo. Umiały tańczyć, śpiewać i recytować.

Dużym powodzeniem cieszyły się również imprezy sportowe, a więc wyścig kolarski dla turystów i wycieczników oraz zawody lekkoatletyczne.

Wzór „uprzejmości”

24 ub. m. o godz. 16.25 do autobusu odjeżdżającego z Rynku Kościuszki na Wygodę, ze względu na tłok, kobieta z dzieckiem chciała się dostać przednim pomostem.

Gdy nazajutrz udałem się do dyrekcji MPK, odpowiedziano mi tam, że kontroler miał prawo zepchnąć kobietę z dzieckiem, bo było dużo ludzi, i że ja nie powinienem się wtrącać w nie swoje sprawy.

Czy tak powinno być? KAZIMIERZ BIELSKI Białystok

OD REDAKCJI: Na pewno nie tak powinno być. Dziel nas ogromnie, że postąpił tak kontroler, który z racji swego stanowiska powinien raczej uczyć uprzejmości konduktorów, a nie dawać im złego przykładu.

SPORT SPORT SPORT

Piotrowi Cechmistro zabrakło 5 pkt do wyniku klasy mistrzowskiej

Nasz strzelec kulowy Piotr Cechmistro bawił ostatnio w Rembertowie na ogólnopolskich zawodach kadry LPZ, gdzie uzyskał bardzo dobry wynik w strzelaniu dokładnym z PW (pistoletu wojsk.) z podstawy stojącej na odległość 25 m do tarczy „olimpijki”, osiągając na 300 możliwych 270 pkt., a więc za ledwie o 5 pkt. mniej od normy przewidzianej dla klasy mistrzowskiej.

W strzelaniu szybkim (sylwetkowym) z PW i w strzelaniu dokładnym i szybkim z PD (pistoletu małokalibrowego) Cechmistro uplasował się również na czolowych miejscach.

Cechmistro wyznaczony został do reprezentacji LPZ na międzynarodowe zawody w Lipsku.

Z ELIMINACJI PRZEDOLIMPIJSKICH LEKKOATLETÓW



NA ZDJĘCIU: Krzyszkwiatk prowadzi stawkę biegaczy w biegu na 5 km., w którym zajął I miejsce uzyskując najlepszy tegoroczny wynik w Europie 14:10,2. CAF — fot. Dąbrowiecki

Lekkoatleci sięgają coraz wyżej i dalej

Organizacja nadal słaba

Szereg dobrych wyników uzyskali lekkoatleci na kontrolnych zawodach, rozegranych w dniu wczorajszym, mimo że część naszych czolowych zawodników przyglądała się z trybuny na walce swych kolegów.

Tarasiewicz w biegu na 100 m ani na moment nie był zagrożony. Prowadził przez cały czas od startu do mety. 1. Tarasiewicz (Gwardia) — 11,2 sek., 2. Halicki (Zryw) — 11,6 sek.

Bartkiewicz (Gwardia) już w drugim skoku uzyskała 4,96 m. Wynik ten dał jej pierwsze miejsce. Skakata ona na „pełen gaz”.

pragnąc poprawić swój rekord okręgu (5,04). Jednak przypieszenie na rozbiegu sprawiło trudności z odbiciem i swego rekordu nie poprawiła.

Grądku w pchnięciu kulą również nie miał godnych przeciwników. We wszystkich rzutach osiągał na odległość ponad 12,50 m. Wygrał on pewnie rzutem 13,12 m. 2. Siergiejewicz (Start) — 11,14 m.

I wreszcie konkurencja, która sprawiła „najwięcej” radości — skok o tyczce. Pogoda, nastroj, warunki — wszystko stworzyło jak najlepszą atmosferę dla tyczkarzy. Walka zaczęła się dopiero na wysokości 3,50 m, która za pierwszym razem przeszedł Piotrowski i Siergiejewicz. Poprzedzka na wysokości 3,60 m. Piotrowski straciła, a Siergiejewicz podeszła tu granicę bardzo lekko. Dalej już skacze samonie. Wysokość 3,87 m, a więc wysokość jakiej jeszcze nikt nie próbował atakować na naszym stadionie.

pozostałe wyniki: Kobiety: 100 m — 1. Lelusz (Sparta) — 13,9 sek., 2. Wróblewska (Sparta) — 14,0 sek., rzut dyskiem — 1. Ambroźewicz (Gwardia) — 30,83 m, 2. Bartkiewicz (Gwardia) — 29,03 m, pchnięcie kulą — 1. Strokowska (Sparta) — 9,91 m, 2. Bartkiewicz (Gwardia) — 9,52 m.

Meżczyźni: — skok w dal — 1. Karat (Sparta) — 6,41 m, 2. Piótrzewski (Zryw) — 5,92 m, skok wzwyż — 1. Stalończyk (Zryw) — 1,65 m, 2. Stawiski (Zryw) — 1,65 m, 200 m — 1. Tarasiewicz (Gwardia) — 22,9 sek., 2. Wnorowski (Sparta) — 24 sek., (t)

Burak znowu triumfuje

Drugą ciekawą imprezą, rozegraną w dniu 31 ub. m. w Białymstoku były obok zawodów lekkoatletycznych kolarskie wyścigi uliczne dla wycieczników i turystów.

W wyścigu ulicznym dla wycieczników na trasie zamkniętej (12 okrążeń) o łącznej długości około 27 km startowało 16 zawodników. Dobrą formę potwierdził Burak i Mańkowski, obaj z Włókniarza, którzy wyprzedzili trzeciego na mecie M. Kozłowskiego, również z Włókniarza o przeszło 3 minuty.

W wyścigu ulicznym dla turystów na dystansie około 18 km (8 okrążeń) triumfował Jurczak (Włókniarz) w czasie 29.20,0 min. przed Matulewiczem (Jagiellonia) — 29.25,0 i Skuratem — 43.50,0.

Klasyfikacyjny wyścig szosowy...

...odbędzie się w najbliższą niedzielę, 3 bm., w Białymstoku. Dystans wyścigu, którego start i meta znajdują się przy boisku Kolejarza (Szosa Żółtkowska) wynosi 35 km. W wyścigu tym prawo startu mają zawodnicy klasy III i niesklasyfikowani zarówno na rowerach wycieczkowych jak i turystycznych.

Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje ZS Włókniarz w Białymstoku (ul. Kilińskiego 8) do dnia 2 bm.

Koszykarze walczą o Puchar przewodniczącego MKKF

W najbliższą niedzielę, 3 bm., drużyny koszykówek kobiet i mężczyzn miasta Białegostoku rozpoczną boje o Puchar Przewodniczącego MKKF. Mecze te odbędą się na kortach Sparty od godz. 14. Kobięce zespoły Liceum Pedagogicznego i Gwardii rozegrają spotkanie finałowe. Po meczu drużyny żeńskich w eliminacyjnych spotkaniach stoczą pojedynki meczowe: Zryw — Sparta, Technikum Mechaniczne — AZS II i Gwardia — AZS I.

Rozkład jazdy PKS ważny od 3 czerwca 1956 r.

Table with columns for departure times (Odjazd z Białegostoku) and arrival times (Przyjazd do Białegostoku) for various destinations like Suwałki, Augustów, Sokółka, etc.

Table with columns for departure times (Odjazd z Białegostoku) and arrival times (Przyjazd do Białegostoku) for destinations like Wasilków, Supraśl, Zabłudów, Choroszcz, etc.



TEATR Teatr im. A. Węgierki: „Wesele Figara” — godz. 19.

DYŻURY APTEK Apteka Społeczna nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

KINA „Pokój”: godz. 11 „Biały król”, 13, 15, 17, 19 i 21 film produkcji hinduskiej „Włoczęga”.

Program RADIOWY na dzień 1. VI. (piątek) Białystok na fal 188,2 m

KLUBY Klub TPP-R, ul. 1 Maja 1 — niezczynny. Klub MPK, ul. 1 Maja 1 — czynny w dni powszednie i niedziele od godz. 10 — 22.

BIBLIOTEKI Biblioteka i czytelnia miejska, ul. Orzeszkowej 15, czynna w dni powszednie z wyjątkiem wtorków w godzinach od 10 do 19.

WYSTAWY Muzeum Regionalne — Wystawa ochrony macierzyństwa i zdrowia dziecka. Czynna od godz. 11 do 19.

WAŻNIEJSZE TELEFONY Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego — telefon Biura Wzwań 09, informacji 555.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZEDAŻY OKAZYJNEJ „BAZAR” w Białymstoku, Hale Targowe Rybny Rynek, tel. 22-33 poleca w dużym wyborze różne towary niższych gatunków

PRACOWNICY POSZUKIWANI Wykwalifikowanych elektryków zatrudni od zaraz Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białystok — Starosielce

OGŁOSZENIA DROBNE Sprzedam motocykl marki „Sokol”. Stan dobry. Białystok, Krakowska 19 m, 1. g 344-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa”.